Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, ul. św. Stanisława 4.

Nr. 233 | Katow'ce, piątek 9-go października 1931 r. | Rok 30

Nieufny pieniądz.

Krytyczna sytuacja gospodarcza, oraz powszechna pesymistyczna ocena sytuacji w najbliższej przyszłości, t. j. w zimie 1931-32, powoduje poważną troskę rządu i społeczeństwa w kierunku wynalezienia środków walki z kryzysem gospodarczym. Powstał specjalny komitet dla walki ze zjawiskiem bezrobocia, dokonano masowych redukcyj budżetów samorządowych i budżetu państwowego, ograniczono znacznie wydatki przedsiębiorstw przemysłowych w kierunku inwestycyj, ścieśniono nakłady w rolnictwie — skurczono konsumcję poszczególnych rodzin — i obecnie oczekuje się wyniku tych zarządzeń i ograniczeń.

Poza tem istnieje zamiar zmniejszenia ciężarów publicznych, co niewątpliwie posiada duże znacznie, jednak nie wyczerpuje zagadnienia. Widmo zwiększonego bezrobocia nadchodzącej zimy wymaga środków specjalnych. W sferach miarodajnych liczą się poważnie z cyfrą 400.000 bezrobotnych, co w rzeczywistości, wliczając rodziny tych jednostek, daje **około 1.5 do 2 miljonów ludności, przeważnie miejskiej, robotniczej i pracowników umysłowych.** Zaznaczyć należy, że cyfry powyższe **nie obejmują t. zw. częściowego bezrobocia, pospolitego u nas w rolnictwie, wśród małorolnych i gospodarstw karłowatych.**

Jeśli chodzi o prognostyki sytuacji w rolnictwie, to na rozpoczynający się obecnie rok gospodarczy są one raczej **dość pomyślne.** Średnie urodzaje nie rokują niskich cen za zboża — podstawowy artykuł produkcji rolnej. Dziś już do pewnego stopnia można przewidywać, że ceny zbóż, o ile nie ulegną zwyżce — to w każdym razie nie spadną niżej obecnego poziomu. Fakt ten niewątpliwie już odbiłby się korzystnie na konsumcji ludności rolniczej, gdyby nie to, że **wszelkie jej dochody są pochłaniane obecnie przez wierzycieli.** Zadłużenie się dziś zaś całego rolnictwa można obliczać, skromnie na zawrotna w polskich stosunkach sumę **3 miljardów złotych.** Wysokość tej sumy nie pozwala przypuszczać, aby rolnictwo w ciągu najbliższego roku zwiększyło swą zdolność konsumcyjną w odniesieniu do produktów przemysłu, tem samem należy się pogodzić z ograniczeniem rozmiarów tej produkcji i ze wszystkiemi wynikającemi stąd skutkami gospodarczemi i socjalnemi.

Faktem jest więc, że **zanosi się na znaczny wzrost bezrobocia** i należy zupełnie poważnie zastanowić się nad walką z tem zjawiskiem gospodarczem. Jedno jest całkowicie pewne — że do walki tej **niezbędna jest mobilizacja kapitałów zarówno ze strony państwa, jak i ze strony społeczeństwa.** Kapitały zaś w Polsce są dość znaczne, jak na nasze stosunki (ilość samych zaoszczędzonych przez ludność dolarów jest obliczana na około 100 miljonów) lecz brak jest rąk, którymby można było te pieniadze dla celów produkcyjnych powierzyć. Zły stan finansowy przedsiębiorstw, silny i niekiedy bezwzględny nacisk aparatu podatkowego, wysoce niekorzystny stan powszechnej wypłacalności, powodują zupełny brak zaufania ze strony posiadaczy pieniądza. Poza tem uczucie niepewności stosunków gospodarczych, szerzące się nagminnie wśród szerokich warstw ludności stwarza warunki wysoce niekorzystne dla wszelkich lokat kapitału. Celem więc uruchomienia zastygłych bez ruchu środków pieniężnych należy przedewszystkiem zwalczać przyczyny natury uczuciowej, **pozbawione głębszych i istotniejszych podstaw gospodarczych.**

Jednym z istotnych i bodajże nazbyt silnie wyczuwalnych powodów ukrywania się kapitału, jest niezwłaściwe ustosunkowanie się urzędników skarbowych, którzy dokonują bezwzględne i nieodpowiadające rzeczywistości oznaczenia wysokości dochodu lub obrotu płatnika. Powoduje to zkolei ukrywanie majątku i dochodu w kraju, niezmiernie w naszych warunkach szkodliwe.

Stosując nadzwyczajne metody walki z kryzysem i jego skutkami, najgroźniej występującemi pod postacią bezrobocia, musimy wziąć pod uwagę poważny czynnik tego kryzysu, jakim jest brak zaufania i towarzyszące mu nieżyciowe nastawienie sfer biurokratycznych i radykalnej społecznie inteligencji polskiej.

W Niemczech ogłoszono stan wyjątkowy!

Budżet Rzeszy bez kontroli parlamentu. — Ograniczenie praw i swobód obywatelskich.

Berlin. Ogłoszony wczoraj tekst nowego dekretu prezydenta Rzeszy obejmuje 31 stron druku i zawiera m. in. postanowienia, **upoważniające rząd Rzeszy do ustalenia bez Reichstagu budżetu na okres dalszych trzech miesięcy** począwszy od 1 kwietnia 1932 r. **Akcja teroru i ciężkich przestępstw podatkowych podpadać będzie jurysdykcji sądów wyjątkowych. Specjalnie ostre zarządzenia przewidziane zostały dla zwalczania wykroczeń politycznych.** Osobne postanowienia przewidują środki celem przeciwdziałania wydawaniu na miejsce zawieszonych dzienników nowych pism o tym samym kierunku politycznym. Przepisy o zakazie noszenia broni zostały zaostrzone. Ministerstwo spraw wewnętrznych ma prawo zakazywać wyświetlania filmów o treści rewolucyjnej. Ustęp końcowy dekretu postanawia, że **zagwarantowane konstytucją prawa dotyczące wolności osobistej, nienaruszalności mieszkania, tajemnica listów, swobody zgromadzenia i stowarzyszania się, wolność słowa i druku zawieszone zostały na przeciąg obowiązywania nowych zarządzeń w rozmiarach koniecznych do ich przeprowadzenia.** (PAT.)

Rząd niemiecki ustąpił.

Berlin. Prezydent Hindenburg przyjął dymisję gabinetu Rzeszy, poruczając dotychczasowemu rządowi prowadzenie agend. Jednocześnie prezydent powierzył kanclerzowi Brueningowi misję utworzenia nowego rządu z tem, aby odnośne pertraktacje odbywały się niezależnie od wszelkich względów partyjnych. Udzieloną sobie w tych granicach misję Bruening przyjął. (PAT.)

Posiedzenie komisyj sejmowych.

Warszawa. (PAT.) W środę o godz. 11 rano odbyło się posiedzenie komisji administracyjnej Sejmu pod przewodnictwem wicemarsz. Polakiewicza. Poza porządkiem dzien. posłowie Bogusławski i Rymar zwrócili się do przewodnicząc. domagając się przedłożenia zapowiedzianego w poprzednim Sejmie projektu rządowego o uchyleniu obowiązku samorządów do przyjmowania chorych, ubezpieczonych w kasach chorych, w szpitalach samorządowych według połowy cen obowiązujących. W obradach komisji uczestniczył wiceminister spraw wewn. Korsak. Pozatem obrad. sejmowa komisja prawnicza pod przewodn. wicemarszałka Cara oraz komisja ochrony pracy pod przewodnictwem posła Madeyskiego. Na posiedzeniu tem przydzielono referaty projektów ustawy w sprawie zmiany i uzupełnienia niektórych postanowień ustawy z dnia 18 grudnia 1919 r. o czasie pracy i w sprawie zmiany uzupełnienia ustawy w przedmiocie pracy młodocianych i kobiet oraz odpowiedniej ustawy na obszarze Wojew. Śląskiego posłowi Tomaszkiewiczowi. Również odbyło się posiedzenie sejmowej komisji komunikacyjnej pod przewodnictwem posła Brzozowskiego. Poseł Kleszczyński zreferował projekt ustawy w sprawie budowy kolei Kraków — Miechów. Komisja przyjęła projekt w brzmieniu, przedłożonem przez rząd. Poseł Dolanowski zgłosił zapytanie w sprawie ulg na kolejach w przywozie środków żywności i węgla dla bezrobotnych. Min. Kühn oświadczył, że Ministerstwo przyznaje 50-procentową ulgę dla przewozu żywności i węgla, jednak uwzględnia jedynie podania, wpływające od naczelnego komitetu dla spraw bezrobocia. To też wszystkie lokalne komitety winne zwracać się do Ministerstwa za pośrednictwem naczelnego komitetu.

Sprawy podatkowe omawiano na komisji skarbowej.

Warszawa. Wczoraj przez całe przedpołudnie obradowała sejmowa komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Hołyńskiego (B. B. W. R.) Poseł Czernichowski (B. B.) zreferował projekt ustawy o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym oraz projekt o nadzwyczajnym dodatku do podatku dochodowego. Po przemówieniu referenta zabrał głos wiceminister skarbu Zawadzki, wygłaszając 20-minutowe przemówienie, poczem wywiązała się dyskusja nad przedłożonemi projektami ustaw. Komisja przyjęła projekt ustawy w brzmieniu rządowem z 6-ma poprawkami, zaproponowanemi przez referenta. Najważniejsza z tych poprawek dotyczyła rozbicia skali grupy 3-ej art. 2 a mianowicie zamiast jednej stawki przy dochodach od 10.400 zł do 60.000 zł. wprowadzone zostały dwie grupy od 10.400 do 36 000 ustanawia się nadzwyczajny dodatek w wysokości 2%, oraz od 36.000 do 60.000 w wysokości 2½%. Dotyczy to tak dochodów jak i uposażeń. Następne posiedzenie komisji skarbowej odbędzie się w czwartek.

Obrady komisji budżetowej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej poseł Wagner (B. B.) referował projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojska oraz ustawy o uposażeniu sędziów i prokuratorów. W projekcie ustawy chodzi o zawieszenie przepisu dotyczącego automatycznego przechodzenia do wyższych szczebli w obrębie tej samej grupy uposażeniowej. Przeciwko projektowi głosowały Klub Narodowy, P. P. S., N. P. R. i Klub Ukraiński. Przedstawiciele stronnictwa narodowego nie głosowali.

Ze względów oszczędnościowych nie naród, ale parlament wybiera prezydenta Austrji.

Wiedeń. (PAT.) Komisja konstytucyjna uchwaliła wniosek w sprawie zaniechania wyborów prezydenta republiki austrjackiej w drodze powszechnego głosowania i przeprowadzenia wyborów przez obie Izby parlamentarne w Austrji. Wybrany w ten sposób prezydent miałby urzędować przez 4 lata. Uchwała ta zostanie jutro zatwierdzona przez Radę Narodową i Radę Związkową. W piątek o godz. 11 przed południem zbierze się Zgromadzenie Związkowe celem wybrania prezydenta. Kandydatem stronnictw większości jest dotychczasowy prezydent Wilhelm Miklas. Prawdopodobnie zostanie on jutro wybrany w pierwszem głosowaniu.

Fala strajkowa objęła i Turyngję.

Lipsk. (PAT.) W przemyśle tekstylnym północnej Turyngji wypowiedziano pracę 7 000 robotnikom z dniem 31 października rb

TELEGRAMY.

Nasze lotniczki są już w stolicy.

Warszawa. W środę przed południem na lotnisku mokotowskiem wylądowały lotniczki polskie Sikorzanka i Lierówna na aparacie turystycznym „Śląsk“ oraz Olszewska i Wardasówna na aparacie „Powstaniec“. Lotniczki, które odbywają lot dokoła Polski, w dniu 5 bm. w drodze do Grodna były zmuszone z powodu gęstej mgły do lądowania o 100 km. od Warszawy koło Szepietowa. (PAT.)

W piątek posiedzenie Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek 9 października o godz. 15-ej.

Minister Zaleski wygłosi mowę.

Warszawa. (PAT.) Posiedzenie komisji spraw zagranicznych Sejmu odbędzie się w piątek 16 października o godzinie 11. Porządek dzienny przewiduje wybór wiceprzewodniczącego komisji oraz ekspose min. spraw zagranicznych.

Na śladach sprawców zamachu na pociąg pod Budapesztem.

Kielce. (PAT.) Wczoraj przybył do Kielc nadkomisarz policji budapeszteńskiej, który bawi tu w związku z aresztowaniem przez policję zawierciańską tajemniczego Węgra nazwiskiem Kiszeli Lajos. Na skutek zezwolenia władz policyjnych nadkomisarz policji budapeszteńskiej przesłuchał Kiszeligo, który tym razem zmienił zeznania, podając zupełnie nowe szczegóły swego przyjazdu do Polski oraz pobytu swego w Wiedniu. Istnieje silne podejrzenie, że Kiszeli Lajos jest wmieszany w sprawę zamachu na pociąg pod Budapesztem. Ponieważ między Polską a Węgrami nie ma konwencji co do wydawania przestępców, Kiszeli Lajos będzie odstawiony do granic Polski.

W Sowietach nie mają już czem palić.

Moskwa. (PAT.) Sowietom grozi w tym roku ostry kryzys opałowy. W przewidywaniu tego kryzysu władze centralne wydały już szereg zarządzeń oszczędnościowych, zmierzających do złagodzenia sytuacji w Moskwie. Narazie wydano pozwolenie domom i biurom na opalanie lokali co trzeci dzień. Koleje żelazne i przedsiębiorstwa przemysłowe otrzymały rozporządzenie, aby swoje kontyngenty opałowe zredukowały o 10 proc. Niektóre fabryki i zakłady przemysłowe przerzuciły się z węgla na inne tańsze środki opałowe. Wreszcie wspólna uchwała partyjnej komisji kontrolnej i włościańsko - robotniczej inspekcji z dnia 3 bm. ogłasza 3 miesięczną „walkę“ o ekonomję opału, powołując specjalną komisję, która ma śledzić wykonywanie zarządzeń oszczędnościowych.

Królewski apel do narodu

po rozwiązaniu parlamentu angielskiego.

Londyn. W przemówieniu w sprawie rozwiązania parlamentu król Jerzy oświadczył, że stosunki Anglji z innemi państwami będą w dalszym ciągu przyjazne i wyraził nadzieję, że konferencja okrągłego stołu da pomyślne rezultaty. W ciągu ostatnich tygodni — mówił król — naród angielski stał wobec kryzysu gospodarczego i finansowego, który w dalszym ciągu budzi niepokój. Zarządzenia wydane w związku z tem przez władze wymagają ofiar ze strony całego narodu. Mam nadzieję, że tak, jak na to wskazuje przykład, zaczerpnięty z historji Anglji, **każdy obywatel uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby przyczynić się do wzrostu ogólnej pomyślności całego narodu.** Król zaznaczył, że zaaprobował szereg projektów ustaw, mających na celu polepszenie ogólnej sytuacji. (PAT.)

Francja i Stany Zjednoczone swem złotem ratują funta.

Paryż. W związku z pobytem lorda Readinga w Paryżu donosi „Excelsior“, że przedmiotem konferencji lorda Readinga będzie stabilizacja funta angielskiego przy pomocy francusko - amerykańskich kredytów. „Matin“ jest zdania, że o prawnej stabilizacji funta nie ma obecnie mowy, będzie jedynie przy pomocy pożyczki francusko-amerykańskiej podjęta próba ochronienia funta przed niespodziewanemi wahaniami giełdowemi. Dzienniki donoszą dalej, że premjer Laval i minister finansów Flandin mieli oświadczyć, że Francja gotowa jest przyjść Anglji z dalekoidącą pomocą, natomiast Francja opiera się stanowczo zwołaniu międzynarodowej konferencji w sprawie złota i projektom wprowadzenia międzynarodowej waluty.

Całą noc radzili Amerykanie nad sprawami gospodarczemi.

Waszyngton. Oczekiwana z tak ogromnem napięciem konferencja Hoovera z przedstawicielami demokratów i republikanów, która wedle powszechnego mniemania miała się zakończyć rewelacyjnemi postanowieniami, rozpoczęła się we wtorek o godzinie 9 wieczorem. W Białym Domu zjawiło się 32 najwybitniejszych przedstawicieli obu stronnictw kongresu. Pozatem byli obecni minister finansów Mellon, jego zastępca Mills oraz prezydent Reserve Federal Banku. Przed przystąpieniem do narad wezwał Hoover wszystkich obecnych do zachowania w najściślejszej tajemnicy zarówno przebiegu jak i wyników narad, bez względu, jakie następstwa ta dyskusja pociągnie za sobą dla notowań giełdowych. Prezydent zastrzegł sobie ogłoszenie odpowiedniego oświadczenia. Narady skończyły się wczoraj o godz. 6 rano (według czasu środnio-europejskiego). Częściowo odsłonił tematy, a nawet wyniki narad niemiecko-amerykańskich senator Wagner, który oświadczył, że na konferencji nie omawiano ani podwyżki podatków, ani sprawy niemieckich kredytów krótkoterminowych. Zgodzono się jedynie na projekt stworzenia prywatnego konsorcjum bankowego z kapitałem zakładowym 500 miljonów dolarów. Konsorcjum to udzielałoby kredytu w tych tylko i przytem godnych uwzględnienia wypadkach, w których banki musiałyby odmówić kredytu. **W sprawie przedłożenia moratorjum Hoovera nic nie postanowiono.** Zgodzono się, że sprawę tę omówi prezydent Hoover z premjerem francuskim Lavalem.

*

Usiłowania Hoovera, zmierzające do omówienia spraw gospodarczych Europy i otrzymania w tych kwestjach pewnego rodzaju pełnomocnictwa in blanco, rozbiły się o stanowczy opór niektórych uczestników narad, którzy domagali się przedstawienia szczegółów.

Na dziś zwołano nową konferencję bankierów oraz maklerów majątkowych.

—o—

Złudne nadzieje.

Nowy Jork. (PAT.) Znany publicysta amerykański Frank Simmonds w artykule p. t. „Powrót do Lokarna, jedyną nadzieją Niemiec“ pisze: W sprawie korytarza gdańskiego nadzieje Niemiec na interwencję anglo-saską, na podbój Polski przez Sowiety lub na rozkład wewnętrzny spełzły na niczem. Jedynem wyjściem dla Niemiec jest nowe Lokarno.

P. Prezydent ojcem chrzestnym.

Święciany. Kancelarja Cywilna Pana Prezydenta R. P. zawiadomiła mieszkańca wsi Mała Kalnia, gminy Dukszty, Justyna Bałdina, iż Pan Prezydent zgodził się być ojcem chrzestnym 7-go jego syna Ignacego, oraz przesyła chrześniakowi książeczkę P. K. O. z fotografją Pana Prezydenta i wkładem oszczędnościowym 50 zł.

Samosad żydów nad żydem.

Ostrów Mazowiecki. W tych dniach zaszedł tu niezwykły wypadek samosądu żydów ortodoksów nad współwyznawcą, który pracował w sobotę. Na wiadomość, iż w zakładzie fryzjerskim Moszka Orłowskiego pracuje się mimo szabasu, ruszył w tę stronę tłum żydów ortodoksów w ilości około 1000 osób pod wodzą rabina Feiwla Singera i wtargnął do zakładu, który zdemolował doszczętnie, zaś właściciela i trzech pracowników pobił do utraty przytomności. Dopiero silny oddział policji położył kres tej awanturze. Pobitych wyrwano na pół żywych z rąk rozszalałego tłumu żydów. Kilku przywódców krwawej awantury z rabinem Singerem na czele, aresztowano.

Widmo ruiny zagląda do amerykańskich banków.

Nowy Jork. (PAT.) Franklin - Trust Company w Filadelfji, którego depozyty wynoszą 22 milionów dolarów, zawiesił dziś swoje biura podobnie, jak 18 innych banków, z których większość w stanach Pensylwanji i zachodniej Wirginji, pozostałe zaś w południowo - zachodnich częściach St. Zjednoczonych.

Wygrane na loterji.

23-ci dzień ciągnienia.

15.000 zł na nr. 103571.

10.000 zł na n-ry 15710 174578 176080.

5.000 zł na n-ry 133752 188711.

3.000 zł na n-ry 30107 37108 145432 208288.

2.000 zł na n-ry 8393 22898 79151 84722 88158 110901 112040 117850 119340 121719 139967 157363 161040 162568 178910 182407 188812 103510 106186

1.000 zł na n-ry 4079 5456 8030 9632 10587 15667 32530 39036 39835 65188 70529 75513 78935 84102 87184 94767 106952 110399 110895 114829 116459 117369 118340 126707 136174 153376 171800 173518 174045 194008 196836 203265 209388.

500 zł na n-ry 2275 3895 7614 10518 10796 11972 13999 16010 16691 19429 20405 22330 22446 23015 24757 26395 28368 29535 30687 31280 31420 32260 32793 38811 39500 40908 42815 42852 43118 43534 43744 43936 45058 45824 46687 47853 49876 50453 50734 57620 58493 59331 60810 61939 62004 62870 63260 63580 63581 63974 66444 66486 67537 67708 69935 71596 72993 76562 77881 79914 79448 79448 79527 82062 88061 90164 90366 91651 91717 92782 95038 96054 96232 99218 100083 101691 102936 105610 106850 106890 107121 108063 108455 108618 109990 111666 116615 118282 118500 119171 119544 119810 121009 121061 121490 122476 122555 123465 125286 130158 130283 130448 131198 133077 134391 136615 137128 143763 147010 148470 148754 149242 150984 151514 153190 155104 155886 157553 158020 159303 160891 162274 162761 163122 165077 165740 167501 168952 171921 174037 175214 177057 181148 181709 183275 184021 186042 186140 187382 187386 187591 188891 189031 189321 191383 194882

Po zbrodni.

4) (Ciąg dalszy.)

— A czego to chcecie? — zapytała go karczmarka, tęga wieśniaczka, szeroka w ramionach.

— Chleba i wina — odrzekł morderca i usiadł za stołem, przy oknie wychodzącym na ogród.

Podano mu co żądał niezwłocznie.

— Oto chleb, wino i ser — rzekła karczmarka.

— Ja żądałem tylko chleba i wina — odrzekł szorstko, zakrywając twarz rękami.

— Ech! niech was tam głowa o ser nie boli, a i o chleb także, bo — niech to będzie bez urazy — zdaje mi się, żeście nie bardzo bogaci, a widać, że bardzo potrzebujecie nabrać sił. Więc spożywajcie z Bogiem, a o resztę się nie troszczcie.

— Bóg zapłać!

W tej chwili dał się słyszeć głos dzwonów.

— Co to jest? — zapytał morderca — czego to tak dzwonią?

— Zwyczajnie, koniec Mszy Świętej.

— Mszy? A cóż to za dzień dzisiaj?

— Niedziela. Ach! to wy widzę nie chrześcijanin. No, będziecie tu mieli zaraz towarzyszów.

Mordercy słabo się zrobiło. Ma ochotę uciekać, ale chwila zastanowienia przekonała go, że toby go właśnie zgubiło, że rozsądek sam nakazywał pozostać.

Zaledwie powziął to postanowienie, goście poczęli się schodzić do karczmy i zapełnili ją niebawem. Morderca począł zajadać i zapijać, zwracając się ciągle ku oknu, żeby o ile możności ukryć twarz.

Upłynął kwadrans, wiek meczarni i trwogi i dla zbiega, którego lada słówko przyprawiało o dreszcze; nareszcie miał wstać i wyjść, gdy jeden z obecnych zawołał:

— Ach, idzie ojciec Faucheux nasz brygadier żandarmerji.

Morderca aż podskoczył i chwycił się ręką za czoło; krew uderzyła mu do serca potem z serca do głowy, jak gdyby w napadzie apoplektycznym.

Powoli uspokoił się nieco, ale sił nie odzyskał; po tem wzruszeniu pozostało mu pewnie osłabienie, jakieś drżenie nerwowe, które go czyniło niezdolnym do niczego.

Widząc wchodzącego brygadjera, położył głowę na stole i udał, że śpi.

Sposób w jaki przywitano żandarma, świadczył o szacunku, jakiego używał we wsi; jeden przed drugim ubiegał się, żeby mu zrobić miejsce za stołem.

— Dziękuję wam, moi kochani — odrzekł ojciec Faucheux; — szklankę wina na poczekaniu to i owszem, tego się nie odmawia, ale zasiąść i gawędzić z wami nie mogę; służba przedewszystkiem.

— Och, och! służba! przecie to dziś niedziela; niechże sobie też i złodzieje wypoczną.

— No, złodzieje, niechby tam jeszcze, ale mordercy, to co innego.

— Mordercy? co mówicie, ojcze Faucheux?

— To nie wiecie co się stało w Saint-Dider?

— Nic a nic; opowiedźcież nam ojcze Faucheux.

— Bardzo chętnie, tem bardziej, że przyszedłem tutaj właśnie, żeby wam dać rysopis tego łotra, którego ścigamy.

Serce mordercy poczęło bić tak gwałtownie, że mu ledwie pierś nie pękła.

— Jest-to mularz, nazywa się Piotr Picard — mówił brygadjer.

— A kogo on zamordował?

— Żonę własną.

— To ci potwór! A co ona jemu zawiniła.

— A cóż, płakała po cichu, kiedy ją bił, tylko czasami chodziła za nim do karczmy, żeby dał co na chleb dla dzieci, bo nie mogła patrzeć jak mrą z głodu. To cała jej zbrodnia, biedactwo! Za to zabił ją w nocy z czwartku na piątek, nożem; miała dwadzieścia pięć lat. Powinien był nędznik ślady jej stóp całować; całe życie pracowała, chodziła koło niego i dzieci, a za całą nagrodę odbierała tylko bicie i nędzę.

— A to kanalja! — zawołał jeden z młodych ludzi, uderzając pięścią w stół — dalibóg, miałbym wielką ochotę przypatrzyć się jak mu łeb ucinać będą!

— Dlatego też trzeba, żebyście znali wszyscy jego rysopis, aby go przyaresztować w danym razie — rzekł brygadjer — gdyż wiadomo nam, że on się kręci w tych stronach.

Nastało głębokie milczenie.

Morderca słuchał także, nadludzkiem wysileniem panując nad gorączką, która paliła mu krew i mąciła w głowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Piątek
9
października

ŚŚ. Dionizego Areopagity (bisk. i tow. † 117).

Św. Domina (męczennika).

Słow.: Dogomost.

Jutro, sobota, 10 października: Św. Franciszka Borgjasza, ojca Jezuity, wyznawcy, ur. 1510 † 1572.

*

	Wschód	**Zachód**
Słońca	o godz. 5.55,	o godz. 17.07
Księżyca	o godz. 2.40,	o godz. 16.22.

Z historii śląskiej.

9 października 1519. Książę Walenty sprzedał **Rudnik** za 500 węgierskich guldenów i 60 groszy, klasztorowi Panien Dominikanek. — 1534. W kościele św. Jadwigi w **Brzegu** odprawiono ostatnią Mszę świętą, poczem zamieniono kościół na protestancki nadworny (Hofkirche). — **1565** (w sobotę) cesarz niemiecki wydaje rozporządzenie dla obrony dzierżycieli zastawów. Naczelnik krajowy Hans von Oppersdorf, niech postara się, iżby poddani dzierżycielowi zastawu i jego urzędnikom powinne posłuszeństwo dawali, z drugiej strony poddanym nie nakładać niesprawiedliwych podatków i nie obciążać robotą. — **1699.** Jan Bernard, hrabia Praszma sprzedaje pół wsi **Krzyżanowice** za 9.000 reńskich guldenów Maciejowi Mikołajowi de Rostek na **Pielgrzymowicach.** — **1781.** We wtorek, umarł dziedzic na **Toszku,** Fryderyk Wilhelm, hrabia Posadowski, królewski marszałek nadworny. — **1807** (piątek). Król pruski wydał edykt (pismo publiczne) o łatwiejszy zarobek na posiadłościach i wolność osobistą poddanych. — **1884.** Straszne nieszczęście stało się **w hucie Borsiga,** wskutek eksplozji kotła, przyczem wielu robotników postradało życie. — **1900.** Poświęcenie biskupiego konwiktu w **Bytomiu,** przy ulicy Elektoralnej. — **1900.** Poświęcenie nowego kościoła **na Dorocie przy Zabrzu** pod wezwaniem św. Anny. Aktu poświęcenia dokonał książę kardynał Jerzy Kopp, biskup wrocławski. — **1922.** Ks. dr. Józef Knosała objął probostwo **parafji radzionkowskiej.** — **1930.** Rozpoczęcie prac około budowy nowego kościoła w **Król. Hucie** na cześć św. Antoniego, z okazji 700-letniej rocznicy śmierci jego († 13. 6. 1231).

W roku: **1109.** Henryk V, cesarz niemiecki, napada na miasto **Bytom,** lecz znajduje go tak mocno obwarowanem, że zdobyć go nie mógł. — **1112.** Poświęcenie kościoła we **Wrocławiu** przez biskupa Żyrosława. Kościół zbudował Piotr Włast, Ślązak. — **1114.** W wojnie domowej zostało spalone miasto forteczne **Kłodzko** (Glatz). — **1128 r.** nawiedził miasto **Wodzisław pożar,** którego ofiarą padł kościół farny i zabudowania farskie. Kościół przebudowano jeszcze w tym samym roku. Koszta przebudowy wynosiły 3.000 talarów.

— O renty wdów po inwalidach. Zarząd główny Związku inwalidów wojennych R. P. złożył ministrowi skarbu memorjał, w którym domaga się jak najszybszego wydania izbom skarbowym zarządzeń w sprawie wypłaty wdowom po inwalidach wojennych, posiadającym jedno dziecko, renty w wysokości 50% zaopatrzenia inwalidzkiego. Na podstawie rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej, Izby skarbowe wypłacają wdowom z jednem dzieckiem tylko 30 proc. renty; Najwyższy Trybunał Administracyjny uznał jednak, że odpowiedni paragraf rozporządzenia wykonawczego w tej sprawie niezgodny jest z ustawą i wyjaśnił, że na podstawie ustawy inwalidzkiej, wdowie po inwalidzie, posiadającej 1 dziecko — należy się zaopatrzenie w wymiarze 50 procent.

— Jak będą pobierane podatki w naturze? Ministerstwo skarbu opracowało już projekt przepisów wykonawczych do ustawy o spłaceniu zaległości podatkowych produktami rolniczemi i przemysłowemi. Według tego projektu — spłacanie zaległości podatkowych będzie się odbywało na zasadzie dobrowolnych zgłoszeń dłużników podatkowych. Zgłoszenia takie mają być dokonywane w powiatowych komitetach do spraw bezrobocia, które będą przyjmowały nadesłane na pokrycie podatków produkty i ustalały ich ceny. W ten sposób będą mogły być spłacane nie wszystkie zaległości, a tylko te, które powstały przed 1 kwietnia 1929 roku, z tytułu podatków: gruntowego, majątkowego i przemysłowego (obrotowego). Na spłacanie zaległości przyjmowane będą tylko trzy artykuły: zboże, ziemniaki i węgiel. Za dostarczone artykuły liczone będą „ceny miejscowe", z dodatkiem 10 proc. dla zboża i ziemniaków, przyczem koszty dostawy ponosi dostawca (płatnik podatkowy).

O współdziałanie inspektorów pracy z wojewodami. Minister pracy i opieki społecznej wydał okólnik w sprawie ustalenia form współdziałania okręgowych inspektorów pracy z wojewodami. P. minister przypomina w okólniku obowiązek okręgowych inspektorów pracy powiadamiania wojewodów o powstawaniu i przebiegu ważniejszych zatargów między pracodawcami a pracobiorcami oraz o rejestrowaniu nowych pracowniczych związków zawodowych. Ponadto p. minister poleca okręgowym inspektorom pracy odbywanie w określone dnie stałych konferencyj z wojewodami, na których omawiane mają być wszelkie sprawy, których zakres dotyczy współdziałania władz administracyjnych z inspekcją pracy. Na konferencjach omawiane będą w pierwszym rzędzie sprawy wykonywania nakazów i orzeczeń inspektorów pracy, sprzeciwdziałania nieprzestrzegania przez pracodawców przepisów o ochronie pracy, oraz sprawy, wymagające poparcia interwencji inspektorów pracy przez władze administracyjne.

— Czas najwyższy zgłaszać się do Uniwersytetów Ludowych! Kurs męski rozpoczyna się 1. listopada i trwać będzie do końca marca 1932. Koszta wraz z całkowitem utrzymaniem wynoszą prócz wpisowego tylko 60 zł. miesięcznie. Położenie przepiękne — wieś, przyroda, park. Piszcie tedy coprędzej do dyrekcji Uniwersytetu Ludowego w Dalkach p. Gniezno oraz Odolanów, Wielkopolska, załączając 25 gr. na odpowiedź.

Magistrat śpieszy z pomocą biednym miasta Katowic.

Do zaopatrzenia w ziemniaki mają w pierwszym rzędzie prawo osoby, które wskutek braku pracy, niezdolności do pracy, czy ubóstwa, nie mogą zakupić ziemniaków na zimę z własnych środków materjalnych. Ubiegający się o przydział ziemniaków winni być zarejestrowani w komunalnych urzędach pośrednictwa pracy i bezrobotni, którzy niepobierają zasiłków, dalej prawo do przydziału posiadają renciści socjalni i wojenni, pobierający renty na starość lub na skutek inwalidztwa, powodującego ich częściową lub całkowitą niezdolność do pracy, miejscowo i krajowo ubodzy oraz wszystkie inne kategorje osób, będące z powodu niezdolności do pracy, lub bezrobocia ciężarem dobroczynności publicznej.

Wymienione wyżej osoby tylko wtedy zostaną uwzględnione przy rozdziale ziemniaków, jeżeli prowadzą własne samodzielne gospodarstwo domowe. Warunek powyższy nie dotyczy starców, kalek itd., którzy z powodu właściwości fizycznych nie mogą prowadzić samodzielnego gospodarstwa domowego. Przydział wówczas może być oddany osobie troszczącej się o ich utrzymanie.

W związku z powyższą akcją już w czasie najbliższym nastąpi podział ziemniaków w ten sposób, że bezrobotni, którzy podlegają kontroli przy Urzędzie Pośrednictwa Pracy, zostaną wciągnięci do list na przydział ziemniaków przez Urząd Pośrednictwa Pracy i otrzymają talony na przydział ziemniaków przy rejestracji lub kontroli za pokwitowaniem odbioru w ratuszu dzielnica II (Zawodzie); renciści socjalni, inwalidzi, wdowy i sieroty wojenne zostaną zarejestrowani i wciągnięci do list na przydział ziemniaków przez Urząd Opieki Społecznej w gmachu Magistratu, ul. Młyńska nr. 4. Talony na odbiór ziemniaków zostaną doręczone przez siostry i woźnych miejskich za pokwitowaniem, a wreszcie miejscowo i krajowo ubodzy zostaną wciągnięci do list na przydział ziemniaków przez Urząd Opieki nad Ubogimi w gmachu Magistratu, ul. Młyńska nr. 4, talony zostaną im doręczone przez siostry i woźnych miejskich za pokwitowaniem odbioru.

Inne osoby, u których ponadto zachodzi konieczność przydziału ziemniaków, a nie są wymienione powyżej lub zarejestrowane mogą zgłosić się do dodatkowej rejestracji w gmachu administracji w Załężu, ul. Wojciechowskiego nr. 63 od dnia 8 bm. (czwartek) aż do 21 bm. włącznie. Podobna rejestracja odbędzie się w domu magistratu w Ligocie.

Wszelkie dowody niezamożności i dowody osobiste (pośw. zamieszkania itp.) muszą, przy rejestracji być przedłożone. Oprócz tego przedłożyć należy z świadczenie zarobkowe lub wykaz dochodu z rent itp.

Rozdział ziemniaków nastąpi: dla odbiorców dzielnicy I (Stare Katowice) **przy bocznicy Rzeźni Miejskiej,** dla odbiorców dzielnicy II (Zawodzie) **dworzec towarowy Bogucice,** dla osób dzielnicy III. (Załęże, Dąb, Załęska Hałda i Kolonji Mościckiego) **bocznica przy fabryce mydła p. Czwiklitzera,** a dla osób dzielnicy IV (Ligota), **dworzec kolejowy w Ligocie.**

Województwo śląskie.

* **Wojewoda śląski skarży Pistoriusa.** 19. bm. odbędzie się przed sądem najwyższym w Warszawie rozprawa kasacyjna z oskarżenia prywatnego p. wojewody Grażyńskiego przeciwko gen. dyrektorowi zakładów ks. pszczyńskiego dr. Pistoriusa. Jak wiadomo, Pistorius został w I. instancji skazany na 2 miesiące więzienia bez zamiany na grzywnę.

* **Delegacja ministerjalna bada stosunki w przemyśle górnośląskim.** We wtorek przybyła do Katowic delegacja ministerjalna, w której skład wchodzą delegaci ministerstw przemysłu i handlu, pracy i opieki społecznej oraz komitetu ekonomicznego przy radzie ministrów. Delegacja zajmie się badaniem stosunków w przemyśle górnośląskim. W tym celu odbyła się we wtorek konferencja u komisarza demobilizacyjnego.

* **Konfiskata pism.** Wczorajszy numer czasopisma „Der Oberschlesische Kurier" uległ konfiskacie za artykuł p. t. „Kłopoty zimowe w Polsce". Również skonfiskowana została wczorajsza „Kattowitzer Zeitung" za artykuł, omawiający prześladowanie mniejszości polskiej na Łotwie.

* **Król cyganów Michał Kwiek na Śląsku.** Król cyganów Michał Kwiek, który już przed rokiem przebywał przez kilka tygodni w Bobrku i Cieszynie, zawitał dnia 22. września br. do Puńcowa w otoczeniu kilku cyganów i cyganek. Wobec pojawienia się w gazetach notatki, że władze czeskie nie pozwalają mu być królem nad cyganami w Czechach, wybiera się Kwiek do Czeskiego Cieszyna, by po załatwieniu formalności mógł nadal pozostać królem nad polskimi cyganami w całej Czechosłowacji. Jak król Michał Kwiek opowiada, w Warszawie niejaki Bazyli Kwiek podaje się również za króla cyganów, lecz w rzeczywistości nim nie jest, gdyż królem nad 14.000 polskich cyganów jest on, Michał Kwiek. Wszyscy cyganie polscy są przeważnie katolikami obrządku rzymskiego, ale spotyka się także i grecko-katolików. Król Michał Kwiek kształci swe dzieci w średnich zakładach naukowych. Brat jego Leon Kwiek mieszka w Poroninie obok Zakopanego. Znudzony deszczami oraz odległością od Cieszyna, przeniósł się król Michał Kwiek dnia 29 września do Błogocic i tam w ogrodzie gospody pod Dębem rozbił swe namioty. Pobyt swój określa na 2 do 3 tygodni. Ludność na pojawienie się cyganów w okolicy, boi się kradzieży kur i gęsi, król jednakowoż zapewnia, że za wszystko on odpowiada, więc też na wszelkie obawy król cygański ma tylko wesoły uśmiech na twarzy. Bawiących w Puńcowie cyganów odwiedzało dużo ludzi z ciekawości, w jaki sposób oni żyją.

Z Katowickiego

Ruch pociągów na dworcu kolejowym.

Katowice. Ruch pociągów na dworcu osobowym i towarowym w Katowicach przedstawia się za ubiegłe lata następująco: w roku 1929 przejechało przez dworzec katowicki 87.831 pociągów towarowych, w r. 1930 tylko 59.089 i pociągów osobowych 111.964 a w roku 1930 128.721. Z pociągów towarowych w roku 1930 było 13.196 odjeżdżających a 18.019 przyjeżdżających.

Koncert prof. Drzewieckiego.

Katowice. Celem uczczenia obchodzonej uroczyście przez Polskę i Francję setnej rocznicy przyjazdu Chopina do Paryża i jego pierwszego koncertu w stolicy Francji Państwowe Konserwatorjum w Katowicach urządza dnia 8 bm. o godz. 8 wieczorem koncert znakomitego pianisty rektora Wyższej szkoły muzycznej w Warszawie prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Koncert prof. Drzewieckiego będzie jego pierwszym występem w Katowicach.

Popularny koncert „Echa" w teatrze

Katowice. Miejski komitet niesienia pomocy bezrobotnym w Katowicach urządza w piątek, dnia 9. bm. br. o godzinie 19.30 w Teatrze miejskim w Katowicach koncert popularny, wykonany przez chór męski „Echo" z Katowic. — Wykonane będą utwory kompozytorów Galla, Garbusińskiego, Kau - Tsinga, Lachmana, Lihovecky'ego, Lipskiego Moniuszki, Muenchheimera, Nowowiejskiego, Rudnickiego, Świerzyńskiego, Wallek - Walewskiego i Żeleńskiego. Dochód przeznaczony na pomoc bezrobotnym. Bilety od 0:50 do 5 zł. sprzedaje już kasa Teatru miejskiego. Uprasza się o liczny udział społeczeństwa.

Wycieczki szkolne na wystawie morskiej.

Katowice. Od kilku dni na teren wystawowy przy parku Kościuszki w Katowicach przybywają z różnych stron i okolic okręgu zagłębia węglowego bardzo liczne wycieczki uczącej się młodzieży, które ze szczególnem zainteresowaniem oglądają wystawę morską, przysłuchując się ciekawie udzielanym im wyjaśnieniom. Fakt powyższy powitać trzeba z całem uznaniem, za co w pierwszym rzędzie należy się podziękowanie nauczycielstwu, które kierując młodzież na wystawę morską, spełnia tem samem ważną akcję propagandy polskiego morza.

Zapowiedź sensacyj na lotnisku.

Katowice. Śląski komitet wojewódzki L. O. P. P. podaje do wiadomości, że program imprezy lotniczej na lotnisku w Katowicach w dniu 11 bm. doznał niezwykłego wzbogacenia, mianowicie z okazji przylotu lotniczek polskich z rajdu dookoła Polski gościć będzie słynna trójka kościuszkowska z Poznania ze znanym asem lotniczym mjr. Pawlikowskim na czele. Jest to najlepsza trójka akrobatyczna w Polsce. Akrobacje ich są najwyższym wyrazem prezycji lotniczej i sztuki akrobatycznej.

Ceny targowe.

Katowice. 5. bm. zanotowano na targowicy następujące ceny za artykuły pierwszej potrzeby: chleb razowy 1 kg. 0.35 zł., chleb 65 proc. 1 kg. 0.42 zł., bułka 60 gram. 0,05 zł., mąka pszenna 1 kg. 0.44 zł., mąka żytnia 1 kg. 0.40 zł., mleko niezbierane 1 litr 0.38 zł., masło deserowe pół kg. 2.20 zł., masło do gotowania pół kg. 1.90 zł., ser krowi pół kg. 0.60 zł., jaja 1 szt. 0.13 zł., wieprzowina pół kg. 1.30 zł., wołowina pół kg. 0.90 zł., cielęcina pół kg. 0.80 zł., słonina świeża pół kg. 1.30 zł., smalec amerykański pół kg. 1.50 zł., smalec krajowy pół kg. 1.50 zł., kiełbasa krakowska pół

z. 1.20 zł., kiełbasa czosnkowa ... 1.20 zł., salceson pół kg. 1.00 zł., wątrobianka pół kg. 1.20 zł., cebula pół kg. 0.20 zł., marchew pół kg. 0.10 zł., kapusta biała 1 główk. 0.15 zł., kartofle 12 kg. kg. 1.00 zł.

Samobójstwo.

Katowice. Dnia 6. bm. o godz. 8-mej wystrzałem z rewolweru w prawą skroń pozbawił się życia w sypialni koszar oddziału policji konnej w Katowicach posterunkowy tegoż oddziału Alfred Dittrich, lat 27 liczący, pochodzący z Małej Dąbrówki pow. katowickiego. Śmierć nastąpiła na miejscu. Przyczyny pozbawienia się życia, na razie nie ustalono, gdyż denat przed nikim nie zdradzał swego zamiaru. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego.

Przytrzymanie złodzieja, który skradł płaszcz.

Katowice. Dnia 3 bm. na targu w Katowicach skradł z straganu na szkodę Emanuela Rducha, mistrza krawieckiego z Katowic — Franciszek Kachel, bez zawodu z Zawodzia — płaszcz męski czarny zimowy i usiłował zbiec. Wymieniony w pościgu został jednak przytrzymany, poczem odebrano mu skradziony płaszcz i oddano napowrót poszkodowanemu. Kachel odstawiony został wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Katowicach.

Kradzież kieszonkowa.

Katowice. Jerzy Rhenisch z Siemianowic doniósł, że dnia 28 ub. m. skradziono mu w czasie przedstawienia w teatrze miejskim w Katowicach portfel skórzany czarny, zawierający 50 zł. gotówki i 10 Rmk., kartę członkowską niemieckiej gminy teatralnej, opiewającą na jego nazwisko, dwie karty członkowskie dla jego córek Anelizy i Doroty, a ponadto dwie karty abonamentowe A. z przydziałem na miejsce 26 i 28, oraz pół losu Loterji Państwowej Nr. 108378, nabytego w kolekturze Kaftala w Katowicach.

Skazanie złodziei na karę więzienia.

Katowice. We wtorek odbyła się rozprawa przeciwko znanym na terenie Pszczyny złodziejom Józefowi Cofale i Józefowi Bieli. Pierwszy już był 8 razy karany za kradzież i dwa lata przesiedział w więzieniu za usiłowanie zabicia policjanta. Drugi ma również kilka przestępstw na sumieniu. Sąd skazał Cofalę na 2 lata więzienia, a Bielę na 1 rok i 8 miesięcy więzienia.

Najechanie samochodem.

Katowice. Dnia 6 bm., jadący ulicą Krakowską w Zawodziu samochód os. Śl. 7977, prowadzony przez Autoniego Senanuniego z Trzebini, pow. Chrzanów, najechał 8-letniego Ryszarda Donisza z Zawodzia, który doznał lżejszego okaleczenia głowy i nogi. Kierowca tego samochodu odstawił okaleczonego do szpitala Ski Brackiej w Katowicach, gdzie pozostał pod opieką lekarską. Kto ponosi winę, nie ustalono. Dochodzenia w toku.

Kradzież futra.

Katowice. Z poczekalni dentysty Działoczyńskiego w Katowicach, ulica Poprzeczna 3, skradziono w dniu 6 bm. na szkodę Laury Chruszczowej z Katowic boa skunksowe, ciemno - bronzowe, na jedwabnej podszewce, koloru czerwonego z odcieniem zielonym, wartości kilkaset złotych. Ostrzega się przed nabyciem skradzionej boy.

Woda zalała pokład.

Siemianowice w Katowickiem. Na szybach „Richter" w Siemianowicach zalała woda pokład w głębokości 140 metrów. Woda płynie z siłą 8 metrów sześciennych (kubicznych) na minutę do pokładu. Przypuszczalnie woda dostała się do pokładu wskutek bliskiej, bo tylko 40 metrowej odległości od Brynicy. Władze kopalniane starają się zapobiec dalszemu zatopieniu pokładu.

Zderzenie samochodów.

Nowa Wieś w Katowickiem. Dnia 6 bm. o godzinie 16 przejeżdżający ul. 3 Maja w Nowej Wsi samochód osob. Śl. 1792, prowadzony przez Henryka Hutnego z Katowic na narożniku ulicy Szkolnej, zderzył się z samochodem ciężarowym Śl. 11253 tak, że Hutny wskutek wypadku doznał złamania prawej ręki oraz lżejszych okaleczeń twarzy i nóg. Po udzieleniu mu pierwszej pomocy, odjechał on pociągiem do domu, a samochód odstawiono do warsztatu. Winę wypadku ponosi sam poszkodowany, wskutek nieostrożnej jazdy.

Przed niedzielnemi popisami asów lotniczych na lotnisku w Katowicach.

W niedzielę, dnia 11 października br. o godz. 15 zademonstrują najwybitniejsi lotnicy akrobację powietrzną, niewidzianą dotychczas w Katowicach.

Do wykonania trudnych akrobacyj powietrznych potrzebna jest odwaga, zręczność i umiejętność w kierowaniu samolotem, to znaczy akrobaci powietrzni muszą się rekrutować z doborowego materjału ludzkiego. Ostatnie wyczyny naszych lotników na forum międzynarodowem dowiodły, że nasi lotnicy nietylko nie ustępują zagranicznym, lecz niejednokrotnie ich pokonują.

Któż więc będzie w niedzielę? Nikt inny jak Bajan, zwycięzca konkursu międzynarodowego w Zagrzebiu. W konkursie akrobacji został zwycięzcą bez apelacji. Stający do tego konkursu kpt. Bajan uzyskał pierwsze miejsce, zdobywając wszystkie możliwe do zdobycia punkty w liczbie 1000. Oto jak opisuje owe wyczyny prof. Pruszkowski w feljetonie poświęconym zawodom zagrzebskim:

Konkurencja była silna. Kapitan Watt, Anglik, cudeńka robił przedziwne, na plecach latał nawet, a wszystko wolno, łagodnie, jak krótka wskazówka na zegarze. Bajan zakasował go brawurą. Zrobił pełną akrobację, przeważnie nisko, stopniując od rzeczy prostych aż do najtrudniejszych. To crescendo wywołało doskonałe wrażenie. Skończył padającym liściem aż do samego dna lotniska.

Dzięki tym brawurowym popisom uzyskała Polska na międzynarodowych zawodach lotniczych w Zagrzebiu pierwsze miejsce w akrobacji i drugie w ogólnej klasyfikacji.

Otóż takich lotników będą Katowice i cała okolica bliższa i dalsza oglądały w niedzielę. Nie dość na tem, inni lotnicy znani wezmą również udział. Wolf, znany z przygody opolskiej, pokaże jak wielkim jest lotnikiem. I młodsi również. Laskowski i szereg innych.

Jeśli się weźmie pod uwagę, że taka uczta oczu zbiega się z drugą, t. j. z przylotem uroczych lotniczek z lotu naokoło Polski, to chyba nie będzie nikogo, któryby nie podążył na lotnisko.

Śl. Komitet Wojewódzki L. O. P. P.

W dniach odpustów pamiętajmy o bezrobotnych!

Chropaczów, 8 paźdz.

W ubiegłą niedzielę (4 bm.) odbył się w Chropaczowie doroczny odpust parafjalny. Z inicjatywy miejscowego komitetu niesienia pomocy bezrobotnym pod przewodnictwem p. nacz. Przybyły i ks. prob. Cedzicha, zorganizowano w tym dniu dla bezrobotnych i ich rodzin wydanie bezpłatnych lepszych obiadów. Wydano 1333 obiadów po cenie 45 groszy za porcję. Koszt tych obiadów postanowiono pokryć z ofiar parafjan, do których Komitet wydał następujący krótki apel: „W dniu święta parafjalnego, kiedy każdy zje u siebie lepszy obiad, pamiętajmy też w myśl Miłosierdzia Bożego i miłości dla bliźnich o nieszczęśliwych bezrobotnych, a osobliwie o ich dzieciach".

Parafjanie zebrali około 300 złotych, drugie 300 złotych ofiarował im. urzędu parafjalnego i swojem ks. prob. Cedzich — i w ten sposób cały koszt tych obiadów został pokryty. Zebraniem ofiar wśród parafjan zajęły się gorliwie SS. Boromeuszki, pp. Sidełko, Gansiniec, Kompała, Walencik, Wojtek i Szeliga. Urzędnicy gminni, nauczycielstwo, funkcjonarjusze miejsc. państwowych zakładów wodociągowych i urzędnicy kop. „Śląsk" i huty „Guidotto" złożyli ponadto za zwyczajnemi miesięcznemi składkami nadzwyczajne ofiary na ten cel. Przy wydawaniu obiadów obecni byli członkowie Komitetu.

Z Miejscowym Komitetem pomocy bezrobotnym współpracuje ściśle miejscowy oddział „Caritasu", który zorganizował rozprzedaż znaczków dobroczynnych między obywateli obdarzających biednych jałmużną. Za te znaczki biedni mogą otrzymać obiad w kuchni dla bezrobotnych, ewtl. towary spożywcze w sklepach, za które następnie według oddanych znaczków, wypłaca gotówkę „Caritas", urządzający na plebanji. W akcji „Caritasu" współpracują wydatnie Wincentki.

Z Król. Huty

Wydawanie kartek na ziemniaki dla bezrobotnych, ubogich, inwalidów wojennych i rentobiorców.

Król. Huta. Dla zarejestrowanych bezrobotnych kartki na ziemniaki będą wydawane na targowisku przy ul. Katowickiej w godzinach od 12 do 17: w czwartek, 8. bm. dla liter A—L, w piątek, 9. bm. M—Z, w sobotę, 10. bm. dla wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych i bezrobotnych kobiet. — Bezrobotni, którzy nie zgłosili się do obowiązkowej kontroli miesięcznej, zostali skreśleni z ewidencji i nie mają prawa do otrzymania ziemniaków. Do odbioru kartki na ziemniaki należy przedłożyć osobiście legitymację bezrobotnych oraz dowód osobisty. Inwalidzi wojenni i pozostali zgłoszą się po odbiór kartek w ratuszu w godzinach od 9—13: w poniedziałek, 12. bm. litery A, B, C, we wtorek 13. bm. litery D, E, F, w środę, 14. bm. G, H, I, J, w czwartek, 15. bm. K, L, Ł, w piątek, 16. bm. M, N, O, w sobotę, 17. bm. P, R, S, w poniedziałek, 19. bm. Sz, St, T, U, V, we wtorek, 20. bm. W i Z. Uprawnieni do otrzymania ziemniaków są samotni, prowadzący samoistne gospodarstwo domowe przy dochodzie poniżej 80 zł. miesięcznie, głowy rodziny 1—2 osób przy dochodzie poniżej 110 zł. miesięcznie, głowy rodziny 3—5 osób przy dochodzie poniżej 150 zł., głowy rodziny 6 i więcej osób przy dochodzie poniżej 220 zł. miesięcznie. Przedłożyć należy: orzeczenie rentowe, książkę inwalidzką, ostatni odcinek pocztowy z odebranej renty, książkę rodzinną lub metryki rodzinne oraz torebki zarobkowe za ostatnie 6 miesięcy tych członków rodziny, którzy pracują. Inwalidzi i wdowy, pobierający rentę ze Spółki Brackiej lub Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz miejscowi i krajowi ubodzy zgłoszą się po odbiór kartek na ziemniaki i kapustę w urzędzie opieki nad ubogimi w ratuszu: 12. bm. A—F, 13. bm. G—J, 14. bm. K—L, 15. bm. M—P, 16. bm. R—Sz, 17. bm. T—Z. Przedłożyć należy kartę rejestracyjną. Osoby, które w przepisanym czasie nie zgłoszą się po odbiór kartek, tracą prawo do zaopatrzenia; bez przedłożenia wymaganych dokumentów nie będzie mógł być nikt uwzględniony, w razie zagubienia kartki, duplikatów nie będzie się wystawiało.

Tajemniczy podpalacz.

Król. Huta. Plutonowy Adamik z 75. p. p. w Król. Hucie ujął onegdaj niejakiego Czesława Mystka z Wielkich Hajduk w chwili, gdy Mystek podpalał las, znajdujący się w pobliżu magazynu amunicji. Tajemniczym podpalaczem zajęły się władze policyjne, które odstawiły go do sądu w Król. Hucie.

Kradzież pereł.

Król. Huta. Dyrektor browaru „Korona" Jakób Rosenblum z Będzina, jadąc ciężarowym samochodem z Będzina do Król. Huty, zabrał z sobą walizkę żony, w której znajdowały się m. in. 4 sznury pereł wartości kilku tysięcy złotych. Przyjechawszy do Król. Huty, zauważył brak walizki. Nie mógł jednak wyjaśnić, kto ją skradł, przypuszcza, że jakiś sprawca wskoczył po drodze na samochód i ściągnął walizkę.

Samobójstwo bezrobotnego.

Król. Huta. Dnia 6 bm. rano przy kościele św. Józefa, kobiety, idące do pracy, zauważyły wiszącego na drzewie mężczyznę. Okazało się, że jest to 20-letni bezrobotny Ryszard Kiwus z ul. Łagiewnickiej, który pozbawił się życia z powodu nędzy. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego.

Sprzeniewierzenie.

Król. Huta. Urzędniczka banku handlowo - spółdzielczego, Rozalja Kowalska, przywłaszczyła sobie 700 zł. na szkodę banku. Gdy sprawa wyszła na jaw — zgłosiła policji, że pieniądze owe zostały jej skradzione w urzędzie pocztowym w Król. Hucie. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że kwotę tę Kowalska sprzeniewierzyła.

Z Świętochłowickiego

Obawa zamknięcia huty „Hubertus".

Łagiewniki w Świętochłowickiem. Dnia 16. września zwróciła się dyrekcja huty do komisarza demobilizacyjnego o pozwolenie zamknięcia całego przedsiębiorstwa. Komisarz na to nie zezwolił, pomimo to kierownictwo wypowiedziało do dnia 3 bm. wszystkim 700 robotnikom pracę. W czwartek odbędzie się u komisarza demobilizacyjnego konferencja w sprawie losów hutv.

Śmierć dziecka wskutek braku opieki.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Dnia 27 ub. m. w godzinach przedpołudniowych w mieszkaniu Kansowej Franciszki w Nowym Bytomiu przy ul. Stalmacha 3 w czasie jej nieobecności 19-miesięczne dziecko ściągnęło z okna garnek z wrzącem mlekiem, którem się oblało tak silnie, że dnia 1 bm. dziecko wskutek odniesionych poparzeń zmarło.

Skradziony wózek dziecięcy.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Dnia 5 bm. skradziono z korytarza gmachu urzędu gminnego Gertrudzie Arndtowej z Bielszowic wózek dziecięcy sportowy, składany. Wartość jego wynosi około 150 zł. Ostrzega się przed nabyciem tego wózka.

Z Pszczyńskiego

Z życia gminy.

Poręba w Pszczyńskiem. Gmina nasza napełniona jest radością z powodu bliskiego ukończenia budującej się szkoły, na którą gmina oddawna już czekała. Teraz już dzieci będą mogły chodzić wygodnie i sucho do szkoły, mieszkańcy do sklepu a nawet samochody nie będą musiały się obawiać dziur. Kilku obywatelom jest do zawdzięczenia, że zwozili kamienie — nawet nocami. Za to porębianie wdzięczni są owym gospodarzom a także tym, którzy szosę budują, tj. Ludwikowi Lazarowi i J. Pustelnikowi. W następnym roku chce kupiec Józef Pająk wybudować kawiarnię i dużą salę obok swojego sklepu. W tej sali mają się odbywać zebrania i posiedzenia. Również projektowana jest budowa domu familijnego, pod który p. Pająk ofiaruje grunt. Inne gminy powinny iść za przykładem Poręby.

Uradowany porębianin.

Z Rybnickiego

Sprawa kierownika zakładu dla głuchoniemych.

Rybnik. Jak się dowiadujemy, Śląski Urząd Wojewódzki wniósł przeciwko byłemu kierownikowi zakładu dla głuchoniemych, Ziemianowskiemu, doniesienie karne do prokuratorji.

Z Lublinieckiego

Kradzież miodu.

Ostrzeszie w Lublinieckiem. W nocy na 4. bm. skradziono z ulów, ustawionych w ogrodzie Winc. Malchera większą ilość miodu a ponadto uszkodzono ule i poniszczono pszczoły. W toku dochodzeń ustalono sprawców tego czynu w osobach 16-letnich Antoniego Perkitnego i Ludwika Czernie, obaj z Chwostka, których pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Wprowadzenie w błąd opinji publicznej.

Ceny zbóż u nas i zagranicą.

Na polskiej wsi jest źle i wcale nie potrzeba uciekać się do fałszywych argumentów, aby ten fakt udowodnić. Podkreślanie złego stanu rzeczy, wskazywanie dróg naprawy, nawoływanie do zwrócenia jeszcze większej uwagi na niedolę ludności wiejskiej i skutki stąd wypływające — to wszystko jest zrozumiałe i niejednokrotnie dodatnie. Używanie jednak przy krytyce argumentacji nieprawidłowej pociąga za sobą 2 ujemne skutki: 1) u ludzi uświadomionych wywołuje podejrzenie co do słuszności całego stanowiska krytykującego, i 2) u nieuświadomionych powoduje większe rozgoryczenie.

W ostatnich czasach pojawiły się głosy, wskazujące, iż ceny zbóż w Polsce są niższe, aniżeli w niektórych innych państwach, i wyciągano stąd wniosek, ze nasza polityka zbożowa niedostatecznie opiekuje się rolnictwem. Do porównań używa się w takich razach najczęściej cen, jakie otrzymują rolnicy w Niemczech, we Francji i w Czechosłowacji.

Otóż prawdą jest, że w tych krajach rolnicy dostają lepsze ceny za zboża, aniżeli w Polsce, ale również jest prawdą, że warunki nasze są tak różne, że nie możemy się z temi krajami porównywać.

Wyjaśnijmy, dlaczego?

W państwach tych istnieje stały niedobór zbóż, pokrywany w drodze przywozu z zagranicy. W tych warunkach rząd, pragnąc ochronić przed spadkiem cen rodzime warsztaty rolne,, ustanawia wysokie cło przywozowe, które należy opłacić przy przywożeniu zboża do danego kraju. Cena wewnętrzna wówczas równa się cenie światowej, t. j. tej, jaką przeciętnie mogą otrzymywać kraje, posiadające nadwyżki na wywóz, powiększonej o wysokość stawki celnej. A zatem przy obecnej cenie światowej pszenicy około 16,50 zł. za 100 kg., państwa takie, jak Niemcy czy Czechosłowacja, mogą ustawić cło tak wysokie, aby zapewnić opłacalność produkcji rolniczej.

Sprawa bowiem polega na tem, że każdy kilogram obcego zboża, obciążony wysokiem cłem, musi być droższy mniej więcej o to właśnie cło, wobec czego obcy towar swą taniością nie psuje ceny wewnętrznej.

Zupełnie inaczej wyglądają rzeczy w krajach, które posiadają więcej zboża, aniżeli same potrzebują, a więc które muszą część całorocznych zbiorów wywieźć. Do tej kategorji krajów należy Polska. Zasadniczą ceną może być w danym wypadku cena światowa, którą tworzy konkurencja między wszystkiemi państwami wywożącemi. Ochrona celna w tych państwach służy tylko po to, by przywiezione zboże nie powiększało zapasów, przeznaczonych na wywóz.

W jakiż sposób można poprawić cenę wewnętrzną?

Jedyną drogą jest stosowanie premij wywozowych, t. j. dopłat ze strony skarbu państwa do wywożonych zagranicę zbóż. Wówczas bowiem w kraju powstają takie warunki, że cena światowa powiększa się o wysokość premji. W Polsce zastosowano ten jedyny możliwy w naszych warunkach system i skarb dopłaca 6 złotych do każdych 100 kg. wywożonej pszenicy i 4 złote do żyta i jęczmienia. I o te właśnie premje cena krajowa jest wyższa od cen światowych.

Jak widzimy zupełnie inne jest położenie i inne możliwości krajów, posiadających niedobór i krajów, posiadających nadwyżki. Dlatego też można przeprowadzać porównania cen tylko między państwami podobnemi gospodarczo. Zestawienie Polski z Niemcami, jest zestawieniem fałszywem, natomiast z porównania z państwami, posiadającemi również nadwyżki, jak Rumunja, Bułgarja, Jugosławja, Węgry itp. — okazuje się, że ceny u nas są wyższe.

Po co więc wprowadzać ludzi w błąd i szerzyć rozgoryczenie?

Zgon Morrowa wywołał przygnębienie w Berlinie.



Wiadomość, jaka nadeszła onegdaj z Waszyngtonu o nagłej śmierci senatora Morrowa, wywołała tu wrażenie bardzo przygnębiające. Niemieckie koła polityczne przywiązywały bowiem wielką wagę do ostatniej konferencji, która odbyła się między Stimsonem a senatorem Morrowem, na której — jak wynika z oficjalnego oświadczenia Stimsona — miano również mówić o polskiem Pomorzu. Rewizjoniści niemieccy uważali Morrowa za swego protektora. Śmierć Morrowa, która nastąpiła w 48 godzin po owej konferencji w amerykańskim departamencie Stanów, spowodowana została krwotokiem mózgu i dosięgła go w wieku lat 54, w jego posiadłości Englewood w stanie Jersey.

Z ruchu abstynenckiego na Śląsku.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Katowicach w Domu Związkowym przy kościele N. M. P. kurs abstynencki. Kursowi poprzedzała Msza św., którą celebrował w kościele N. P. M. ks. Gałdyński, gen. sekretarz Katolickiego Zw. Abstynentów z Poznania. Wygłoszono 6 referatów: 1) ks. radca dr. Josiński na temat: „Potrzeba i zadanie akcji katolickiej". Ksiądz prelegent w bardzo dobrze ujętym referacie wskazał na ważność Związku abstynenckiego w akcji katolickiej. Drugi referat na temat „Przymioty i zadania członka Katolickiego Zw. Abstynentów wygłosił ks. dyr. Gałdyński, który w referacie swym wskazał jak w życiu prywatnem członkowie Katol. Zw. Abstyn. powinni postępować. Trzeci referat na temat: „Pobudki religijne i narodowe do pracy abstynenckiej" opracował p. prof. Sławiński. W referacie tym prelegent wskazał, że przez abstynencję dążyć będziemy do utrwalenia Królestwa Bożego na ziemi oraz do podniesienia ducha narodowego. Czwarty referat na temat: „O prowadzeniu ksiąg kasowych" wygłosił p. Rajca, referent ten pouczył członków jak mają prawidłowo prowadzić księgi kasowe w kołach, gdyż pieniądz znajdujący się w kasach kół jest groszem publicznym, wobec czego należy się, aby księgi kasowe były dobrze prowadzone. — Piąty i szósty referat wygłosił ks. dyr. Gałdyński, omawiając kwestje organizacyjne Związku.

Po południu o godz. 17 odbyło się w lokalu św. Zyty zebranie zarządu okręgowego oraz wydziału wykonawczego. Uchwalono następujące sprawy: 1) Urządzić dnia 18 października rb. „Dzień Trzeźwości" połączony z kwestą uliczną na rzecz walki z alkoholizmem, gdyż stan finansowy według sprawozdania skarbnika okręgowego jest katastrofalny. Następnie uchwalono w kołach miejscowych urządzać imprezy na rzecz budowy pomnika śp ks. inf. Kapicy. — 3) Utworzenie rady okręgowej, która składać się będzie z wybitnych abstynentów. 4) W roku przyszłym urządzić ...ach od 1 — 8 lutego „Tydzień Propagandy Trzeźwości". 5) Urządzać się będzie w przyszłości dla członków rekolekcje zamknięte. 6) Omawiano nową ustawę przeciwalkoholową, która niebawem i na Śląsku obowiązywać będzie, kóra wyróżnia się tem, że nie wolno sądownie ściągać zaległości za pobrane na kredyt trunki alkoholowe. W wolnych głosach kierownik sekretarjatu dał sprawozdanie z działalności sekretarjatu za rok bieżący, z którego wynika, że praca sekretarjatu była nadzwyczaj intensywna. Na tem zamknięto obrady, które były bardzo ożywione.

Z ruchu przeciwalkoholowego w Polsce.

W dniach 11, 12, 13 października br. obraduje w Krakowie jubileuszowy X. polski kongres przeciwalkoholowy. Kongres ten postawiony jest na bardzo wysokim poziomie, gdyż zjadą się z całej Polski najwybitniejsi przedstawiciele ruchu przeciwalkoholowego. Godność komitetu honorowego przyjęli między innymi: J. E. książę metropolita krakowski ks. Adam Sapieha, oraz ze Śląska J. E. ks. biskup Adamski i wojewoda śląski dr. Grażyński, biskup częstochowski ks. dr. Kubina. Oprócz zebrań plenarnych obradować będzie 10 sekcyj jak: 1) Sekcja młodzieży 3 referaty, 2) Sekcja społeczna 10 referatów. 3) Sekcja duszpasterska 9 referatów, 4) Sekcja kobieca 7 referatów, 5) Sekcja lekarska 13 referatów, 6) Sekcja kolejowa 3 referaty, 7) Sekcja ógólna 9 referatów, 8) Sekcja pedagogiczna 10 referatów, 9) Sekcja wojskowa 7 referatów, 10) Sekcja akcji katolickiej 5 referatów. Także ze Śląska będzie kilku wybitnych prelegentów, jak: naczelnik wydziału zdrowia publicznego p. dr. Orszulok w sekcji lekarskiej na temat: „Studjum ergograficzne nad zadziałaniem alkoholu". W sekcji duszpasterskiej wygłosi ks. radca Czempiel na temat: „Ratowanie alkoholików w parafji". W sekcji ogólnej wygłosi pan prof. Sławiński na temat: „Trzeźwość jako czynnik mocy Polski odrodzonej", p. dr. Strumiłło na temat: „Młodzież we walce z alkoholizmem".

Przegląd religijny.

W rocznicę śmierci Piotra Skargi.

Sodalicja Marjańska Inteligencji Męskiej w Krakowie, wykonując uchwałę zapadłą w dniu 12 kwietnia br. na Kongresie Marjańskim w Krakowie, postarała się o urządzenie uroczystego nabożeństwa w 319 rocznicę śmierci ks. Piotra Skargi T. J. Nabożeństwo odprawione zostało w dniu 27 września br. w kościele św. Piotra, gdzie w podziemiach spoczywają zwłoki tego niezapomnianego jałmużnika, założyciela Arcybractwa Miłosierdzia, wielkiego pisarza, natchnionego kaznodzieji i proroka narodu polskiego. Po nabożeństwie licznie zgromadzona publiczność zanosiła u grobu Skargi gorące modły, by ten wielki syn narodu naszego został wyniesiony na Ołtarze Pańskie.

Drugi międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla.

W okresie od 25 do 28 października rb. pod protektoratem biskupa Trewiru odbędzie się w Leutesdorfie nad Renem drugi międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa Króla. Głównym tematem obrad kongresu będzie zagadnienie: „Przenikanie bolszewizmu i bezbożnictwa do środkowej Europy i przeciwdziałanie Akcji katolickiej w poszczególnych krajach". Referentami będą wybitni działacze katoliccy w Niemczech i zagranicą.

Przed międzynarodowym kongresem eucharystycznym w Dublinie.

Donoszą z Dublina, że w wielkiej procesji w czasie międzynarodowego kongresu eucharystycznego w roku przyszłym przewidywany jest udział przeszło miljona osób świeckich i około sześciu tysięcy księży. Z Ameryki dotychczas zapowiedziało swój przyjazd 14 arcybiskupów i biskupów. Pielgrzymi ze Stanów Zjednoczonych przybędą na ośmiu specjalnie wynajętych okrętach

Zamachy bombowe bezbożników na kościoły w Meksyku.

W dwuch stanach meksykańskich: Veracruz i Yucatan niema prawie dnia, by katolicy nie musieli bronić się przed barbarzyńskimi napadami na kościoły. Pod pretekstem bezpośredniej obrony świątyń władze w Yucatanie zamknęły większość kościołów i wywiesiły na drzwiach kartki z napisem: „Własność państwowa — nietykalna". Komuniści jednak i bezbożnicy nic sobie z tego nie robią. W północnych okręgach stanu oblali oni naftą i benzyną cztery kościoły i podłożyli pod nie ogień, a do osób, które z palących się świątyń chciały wynieść przedmioty kościelne, strzelali. Terror uniemożliwił wszelką próbę ratunku. W Veracruz zamachy bombowe uszkodziły ciężko dwa dalsze kościoły. Rząd nie czyni nic dla przeciwdziałania tym zbrodniczym ekscesom, ponieważ w obecnej ciężkiej sytuacji ekonomicznej chce odwrócić od siebie gniew głodnych mas. W jednej z odezw władze państwowe podżegają nawet pośrednio lud przeciwko Kościołowi, twierdząc, że sumy, wydane w ciągu ostatnich stu lat na życie religijne, wystarczyłyby teraz na udzielenie pomocy wszystkim bezrobotnym.

Załagodzeniem bezrobocia na Śląsku zajmie się sejm warszawski.

Jednocześnie z projektem ustaw w sprawie zmian i uzupełnień niektórych postanowień ustawy o pracy młodocianych i kobiet oraz ustawy o czasie pracy w przemyśle i handlu, minister pracy i opieki społecznej wniósł do Sejmu dwa projekty ustaw: w sprawie ograniczeń w zatrudnianiu pracowników młodocianych oraz w sprawie skracania i przedłużania czasu pracy na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego.

Pierwszy z tych projektów ustala, iż za młodocianych należy uważać osoby płci obojga w wieku do ukończonych lat 18 i że zatrudnianie ich jest dozwolone w ilości, nieprzekraczającej ustalonego procentowego stosunku do ogółu zatrudnionych dorosłych robotników.

Drugi projekt uprawnia Radę Ministrów do przedłużania lub nakazywania skracania czasu pracy w dniu lub w tygodniu w wypadkach, spowodowanych koniecznościami narodowemi lub gospodarczemi, po zasięgnięciu opinji organizacyj zawodowych pracowników i pracodawców.

Obydwa projekty przewidują: grzywnę od 200 zł do 1000 zł lub areszt do trzech miesięcy za przekroczenie przepisów poraz pierwszy i areszt od dwóch tygodni do 3-ch miesięcy za powtórzenie przekroczenia.

Obydwa projekty mają na celu zwiększenie stanu zatrudnienia na Górnym Śląsku, w związku z wzmagającem się tam bezrobociem.

Z całej Polski.

Dom wysadzony w powietrze.

Sosnowiec. We wsi Dobieszowice został wysadzony w powietrze przy pomocy dynamitu nowo budujący się dom, który znajdował się już pod dachem. Wskutek wybuchu 2 ściany runęły, pozostałe zaś są silnie uszkodzone. Dzięki temu, że zamach został dokonany w nocy, ofiar w ludziach nie było. Jak wykazało dochodzenie, zbrodnia została dokonana na tle zemsty. Jeden z mieszkańców wsi, podejrzany o ten zamach, został aresztowany. Szczegóły dochodzeń i nazwisko aresztowanego, trzymane są w tajemnicy.

Nie zabijaj!

Sosnowiec. Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę 20-letniego Tadeusza Giełżeckiego, który w czasie awantury w jednej z tutejszych restauracyj, zabił Juljana Kozuba. Sąd skazał Giełżeckiego na 10 lat więzienia z pozbawieniem praw.

Profanacja kościoła w Wieliczce.

Kraków. Onegdaj nieznani sprawcy jedną ze stacyj drogi krzyżowej w kościółku oo. Reformatów w Wieliczce powalali kałem ludzkim. Ten barbarzyński czyn napiętnowało całe społeczeństwo katolickie, a nawet innowiercy miejscowi, domagając się od władz wyśledzenia i ukarania sprawców.

Przypadkowe zabójstwo podczas zabawy.

Grudziądz. W niedzielę udał się rolnik Klemens Remer w Węgrowie wraz z swą dziesięcioletnią córeczką Magdaleną do sąsiada Pawła G. na uroczystość przystępowania jego syna do pierwszej Komunji św. Starsze osoby spędzały czas na pogawędce, a dzieci zabawiały się w tym czasie w przyległym pokoju. W pewnej chwili padł strzał w przedpokoju, a równocześnie rozległ się przeraźliwy krzyk bawiących się dzieci. Wszyscy zerwali się z miejsc i pośpieszyli do sąsiedniego pokoju. Okazało się, że 10-letni Franciszek, syn gospodarza domu, bawiąc się z małą Magdosią w zajączka, chwycił stojącą w kącie pokoju dubeltówkę, a nie wiedząc, że jest nabita, wycelował do dziewczynki. Padł strzał i cały ładunek ugodził nieszczęśliwą ofiarę nieostrożnego chłopca w plecy, raniąc dziecko śmiertelnie. Nim lekarz przybył z pomocą, Magdosia była już bez życia. Tragiczny wypadek wywołał wstrząsające wrażenie w całej okolicy. Wszczęte natychmiast śledztwo niewątpliwie wykaże, czy właściciel strzelby, który dnia poprzedniego był na polowaniu, ponosi odpowiedzialność za powyższy fakt. Sam wypadek powinien być przestrogą dla każdego, kto posiada broń, aby ją schował należycie, a zwłaszcza nie zostawiał nabitą, aby potem nie żałować gorzko.

Siekierą zamordował własną ciotkę.

Grodno. Sąd okręgowy w Grodnie rozpatrywał sprawę 18-letniego Bronisława Ettla, oskarżonego o zamordowanie w bestjalski sposób swojej ciotki. Tłem morderstwa był spór o ziemię. Pewnego dnia Ettlowa poszła na pole. Na wracającą z pola ciotkę napadł oskarżony i siekierą zadał jej cios w szyję. Kiedy oszołomiona uderzeniem kobieta upadła, morderca zadał jej jeszcze kilka ciosów w głowę i w bok. Sąd okręgowy — biorąc pod uwagę młodociany wiek oskarżonego — skazał go na 6 lat ciężkiego więzienia.

Z dalszych stron.

Im się już na dobrze poprzewracało w głowach.

Królewiec. Podczas uroczystości poświęcenia w dniu 29. września 3 nowych łodzi Kolejowego Związku Sportowego w Królewcu, prezes królewieckiej dyrekcji kolei Rzeszy dr. Moeller, nawiązując do symbolicznego znaczenia imion tych łodzi „Niemen", „Wisła" i „Nogat", oświadczył w swem przemówieniu, że nazwy tych łodzi winny stanowić przypomnienie, że rzeki Niemen, Wisła i Nogat nie są tylko rzekami granicznemi Prus wschodnich i że nadejdzie kiedyś dzień, w którym rzeki te znowu powrócą w skład terytorjalny Rzeszy.

Kronika gospodarcza.

Chorzowska tomasyna azotniakowa.

Państwowa fabryka związków azotowych w **Chorzowie** wypuściła na rynek nowy nawóz sztuczny tomasynę azotniakową, która jest mieszanką, zawierającą 9 procent azotu w formie azotniaku i 10 proc. kwasu fosforowego w formie tomasyny.

Rekordowy wywóz węgla.

Wywóz węgla przez port gdański i Gdynię we wrześniu br. wynosił 1.009 tysięcy ton. **Jest to najwyższa cyfra dotychczasowego wywozu.** Fakt ten zasługuje na podkreślenie tembardziej, że w ciągu września silne burze, trwające przez 10 dni, utrudniały żeglugę i uniemożliwiały ładowanie w porcie. W stosunku do najwyższego dotychczas przeładunku w lipcu br. (975.511 t.) zwiększenie przeładunku wynosi 32.013 ton, t. j. o 3,9 procent.

Odkrycie pokładów rudy żelaznej.

Według doniesień z Moskwy, w okolicach Żytomierza odkryto pokłady szczególnie cennej rudy żelaznej, z której wyrabiana jest stal pancerna. Ruda tak wydobywana jest jedynie w Szwecji, Południowej Ameryce i Australji w stosunkowo niewielkich ilościach. Według obliczeń geologów, pokłady rudy odkryte koło Żytomierza wynoszą od 80 do 100 tys. tonn.

Upadłości.

Upadłości są do pewnego stopnia jednym ze wskaźników sytuacji gospodarczej kraju. Dlatego też i wahania w ich liczbie są mniejwięcej równoległe z rozwojem konjunktury. W 1925 r., roku kryzysu, statystyka ogłoszonych upadłości wykazała rekordową liczbę 519, poczem w miarę poprawy konjunktury następuje spadek liczby upadłości: w r. 1926 do 303; w 1927 r. do 204; od r. 1928, choć jeszcze w roku tym konjunktura wykazuje ożywienie, rozpoczyna się ruch zwyżkowy upadłości. W 1928 r. jednak liczba ich podnosi się zaledwie do 368 i dopiero w r. 1929 w związku z rozwijającą się recesją konjunktury, wzrasta gwałtownie do 566, a w r. 1930 — w dalszym ciągu do 824. Przedłużająca się depresja wyczerpuje rezerwy i podcina byt coraz liczniejszym przedsiębiorstwom. W roku bieżącym ruch zwyżkowy liczby upadłości nie daje się zaobserwować. Przeciwnie, wykazuje ona spadek. Gdy mianowicie w pierwszem półroczu 1930 r. ogłoszono upadłość 461 firmom, to w I półroczu r. b. tylko 376 firmom. Oczywiście sytuacja w II półroczu może się tak rozwinąć, że cały rok wykaże liczby upadłości mniej więcej na poziomie roku ubiegłego. W każdym razie na podstawie danych I-go półrocza można stwierdzić, że silny ruch zwyżkowy upadłości z 2 lat poprzednich został już zahamowany.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie
w dniu 7 października 1931 r.

Dolar amerykański 8,90¾ zł. Funt szterlingów angielskich 34,21 zł. 100 franków francuskich 35,08 zł. 100 koron czeskich 26,36 zł. 100 franków szwajcarskich 174,82 zł. 100 belg belgijskich 124,59 zł. 100 lei rumuńskich 5,31 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu
w dniu 7 października 1931 r.

Żyto 22,50. Pszenica 20,50. Jęczmień 64—66 kg 19,50—20,50, 68 kg 21,00—22,00. Jęczmień browarowy 24,00—25,50. Owies 19,75—20,75. Mąka żytnia 65 proc. 33,00—34,00. Mąka pszenna 65 proc. 31,50—33,50. Otręby żytnie 12,75—13,50. Otręby pszenne 11,75—12,75. Otręby pszenne grube 12,75—13,75. Rzepak 28,00—29,00. Groch Wiktorja 21,00—24,00. Groch Folgera 23,00—25,00. Ziemniaki jadalne 2,30—2,50. Ogólne usposobienie spokojne.

SPORT.

Rozgrywki o wejście do Ligi.

Jak wiadomo międzygrupowe rozgrywki o wejście do Ligi wchodzą w okres końcowy, — gdyż w dwuch grupach zostali już wyłonieni mistrzowie, a w dwuch pozostałych rozstrzygnięcie zapadnie w nadchodzącą niedzielę.

Program rozgrywek półfinałowych o wejście do Ligi jest następujący: 11. X. 31 r. mistrz II grupy **Naprzód** — mistrz I grupy **Ł. T. S. G.** — 18. X. mistrz I grupy — mistrz II grupy; mistrz III grupy (82 p. p. lub 1 p. p. leg.) — mistrz IV grupy (22 p. p. lub Rewera).

25. X. mistrz IV grupy — mistrz III grupy.

Finały odbędą się w następujących terminach: 1. XI. mistrz Zachodu — mistrz Wschodu. 8. XI. mistrz Wschodu — mistrz Zachodu. 15. XI. ewentualna III rozgrywka.

Drobne wiadomości sportowe.

Mistrzostwo Polski w chodzie na 50 klm. zdobył Kazimierz Powierza ze Strzeleckiego K. S. Warszawa w czasie 5 godz. 28 min. 50 sek.

Wawel Kraków zwyciężył Stadjon Król. Huta w boksie w stosunku punkt. 9:5.

Szydłowski Warszawa pobił rekord Polski w rzucie oszczepem oburącz osiągając 96 mtr. 27 cm. a zatem o 5 mtr. lepszy od rekordu Bobińskiego.

Mistrzostwo Polski w hazenie zdobyła Polonia bijąc w finale H. K. S. Łódź 3:2 (2:0).

Mistrzostwo Polski w pięcioboju zdobyła Hulanicka Grażyna Warszawa uzyskując 3.401.75 punktów.

Ladoumeque Francja pobił rekord światowy na 1 milę ang., który Nurmi uważał za swój najlepszy wynik. Uzyskany wynik 4:09.2 jest lepszy od rekordu Nurmiego o 1,2 sek.

Kronika radjowa.

Reorganizacja radjofonji francuskiej.

Jak wiadomo, dotychczasowy stan radjofonji francuskiej pozostawia dużo do życzenia. To też obecnie powołana została do życia specjalna komisja, która ustalić ma nowe podstawy radjofonji francuskiej. Komisja ta opracowała szczegółowy projekt, który przewiduje szereg dużych inwestycyj radjowych. Według projektu tego francuska sieć radjofoniczna miałaby się składać z dwóch stacyj o sile 100 KW., zbudowanych poza obrębem Paryża i sześciu stacyj okręgowych o sile od 60 do 80 KW. oraz jednej stacji 20-kilowatowej. Pozatem miałoby powstać kilkanaście stacyj mniejszych o sile 5 KW. w antenie.

Polskie radjo.

Pod przewodnictwem prezesa inż. Leopolda Skulskiego odbyło się doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów „Polskie Radjo". Ze sprawozdania złożonego przez naczelnego dyrektora p. Chamca wynika, że ogólny zysk spółki za rok 1930 wynosi 592 tys. zł, z czego na dywidendę wyznaczono 137.500 zł, co stanowi 12⅞% od kapitału zakładowego, wynoszącego 1.250.000 złotych.

Rola przełącznika antenowego.

Przełącznik antenowy służy do uziemiania anteny w czasie, gdy odbiornik radjowy jest nieczynny. Jest to jedna z zasadniczych części składowych instalacji anteny i uziemienia, niezbędna przy antenach zewnętrznych. Przełącznik spełnia swe zadanie w ten sposób, że w czasie słuchania audycyj przepuszcza prądy szybkoziemne, które powstały w antenie, do odbiornika, natomiast gdy odbiornik jest nieczynny, do ziemi. — Ponieważ w antenie powstają prądy nietylko radjowe, ale również ładunki elektryczne, pochodzące z atmosfery, zwłaszcza w czasie burzy, które niejednokrotnie są tak silne, że mogą zniszczyć instalację radjową, dlatego przełącznik, odpowiednio ustawiony, otwiera dla nich drogę do ziemi, usuwając niebezpieczeństwo.

Przełącznik umieszcza się na ścianie czy też futrynie okna, wewnątrz mieszkania, aby zapewnić sobie dogodny dostęp do niego. Dla sprawnego działania przełącznika wymaganem jest, by wszystkie poszczególne jego części dobrze kontaktowały, oraz by uziemienie było należycie założone.

Jeżeli załączymy nóż przełącznika do górnego kontaktu, to antena jest przyłączona do odbiornika — natomiast włączenie noża do dolnego kontaktu uziemia antenę. O uziemianiu anteny w czasie, gdy odbiornik nie jest czynny, należy zawsze pamiętać.

Katolicki kongres radjowy.

Z końcem września odbył się w Paryżu katolicki kongres radjowy, którego program obejmował szereg spraw, związanych z akcją misyj. W działalności tych misyj tak ze względu na teren ich pracy, jak i trudne warunki, olbrzymią rolę odgrywa radjo. Na ostatnim zjeździe wygłoszono szereg referatów, w których prelegenci zastanawiali się nad znaczeniem stacyj nadawczych dla misyj, wychowawczą działalność radja w krajach misyjnych i katolicką organizacją radja we Francji. Pozatem zjazd zastanawiał się nad rolę płyty gramofonowej w pracy misyjnej.

Sprawy robotnicze.

Obniżenie płac górników w Niemczech.

W podjętych rokowaniach rozejmowych na podstawie dekretu prezydenta Rzeszy w sprawie wynagrodzenia w przemyśle węglowym zapadła uchwała, według której płace zarobkowe obniżone być mają o 7 procent. Uchwała ta obowiązuje do 31 stycznia 1932 r. Umowę, dotyczącą godzin pracy, przedłużono do 31 marca 1932 roku. Związki robotnicze postanowiły odrzucić wyrok sądu rozjemczego.

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Towarzystwo gimn. „Sokół I" urządza swe miesięczne zebranie w sobotę 10 b. m. o godz. 19.30 w salce posiedzeń Związku Met. ZZP. przy ul. Marsz. Piłsudskiego 3.

TEATR I SZTUKA.

Otwarcie sezonu komedjowo - dramatycznego w teatrze polskim.

„Wesele Fonsia"

Krotochwila w 3 aktach R. Ruszkowskiego Premjera.

Helena i Kazimierz kochają się i mają się pobrać, lecz matka panny pokłóciła się z przyszłym zięciem i małżeństwo rozbiło się. Kazimierz nie daje za wygraną. Przysyła pannie kwiaty i listy, przychodzi, i robi awantury, aż kobietom jest już za wiele, więc postanawiają sprzedać majątek i wyjechać zagranicę. Nie przychodzi jednak do tego, bo kuzyn pań, Dorowski, wymyślił inny sposób pozbycia się natręta. Urządził fikcyjne wesele panny Heleny z jakimś niedołęgą Fonsiem, i to właśnie w tym czasie, gdy Kazimierz miał przybyć na rozstrzygającą rozmowę.

Zrobiła się awantura z nieoczekiwanym rezultatem. Kazimierz opowiedział swoje zmartwienia miłej kuzynce Heleny, Wandzie, która zkolei zwierzyła się jemu z własnych trosk. Niedługo trwało, a Kazimierz gruchnął na kolana przed panną Wandą i prosił, żeby została jego żoną.

Komedja jest stara, ale warta wystawienia, bo jest wesoła, szczera i prosta. Licznie zebrana publiczność oklaskiwała wykonawców, z pośród których wymienić należy panie: Jakubowską, Orzecką, Hańską i Grzębską, oraz panów: Komornickiego, Puchalskiego, Kwiatkowskiego i innych.

*

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Koncert „Echa".

W sobotę, 10. bm. operetka **„Wesoła Wdówka"** z doskonałą interpretatorką p. Korabianką w roli tytułowej przy współudziale p. reż. Dosławskiego, Jabłońskiego, Jastrzębskiego, Kopciuszewskiego, Peteckiego. Operetka dzięki doskonałej obsadzie oraz przepięknej muzyce uzyskała rekord powodzenia.

Najbliższa premjera muzyczna w Teatrze Polskim, będzie operetka Lehara p. t. **„Paganini"** z Gustawem Chorjanem w roli tytułowej raz p. Marją Nochowicz. Próby w przyśpieszonym tempie odbywają się pod kierunkiem reż. Domosławskiego i kapelmistrza Leszczyńskiego.

W dziale komedjowo - dramatycznym pod kierunkiem reż. Artura Kwiatkowskiego przygotowuje się komedję w 4 aktach L. Verneilla pt. **„Radość Kochania".**

Leo Fuks w Teatrze Polskim.

Znakomity mistrz groteski, którego sława w stosunkowo krótkim czasie obiegła całą Polskę — stanowi osobną klasę w plejadzie gwiazd rewjowych. Produkcje tego artysty są do tego stopnia niezwykłe, iż zdumiony widz przeciera oczy, nie wierząc tymże. Fuks w czasie swoich produkcyj wydłuża się w oczach publiczności do niesamowitej wysokości tak, iż zda się głową sięga sufitu. Poza Fuksem występują p. p. Karlińska, Carnero, Minowicz, Prokopiakówna i Heinrich, Lopek - Borański i wielu innych. Bilety do nabycia w kasie Teatru. Tel. 24.48.

REPERTUAR.

Sobota, dnia 10 bm. „Wesoła wdówka" o godzinie 19,30

Niedziela, dnia 11 bm. „Krysia leśniczanka" o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 11 bm. „Wesele Fonsia" o godz. 19,30

Teatr Polski na prowincji.

Poniedziałek, dnia 12 bm. „Wesoła wdówka" w Nowym Bytomiu o godz. 19,30.

Z Wydawnictw.

Numer 19 **„Od Naszego Morza"**, ilustrowanego dwutygodnika o morzu polskiem i Pomorzu, poświęcony jako październikowy Najśw. Marji Pannie, zawiera:

„O. Gwiazdo Morska!" (wiersz). — X.: „Zrównać szeregi!" (artykuł wstępny). — Henryk Radowiecki: „O. Stella Maris" (wiersz). — Jan Patocki: „Zwyczaje żniwiarskie na Kaszubach" — 3) Wieniec i Dożynki. — Maciej Piotrowicz: „Wisłą do morza" — rozdział V. (Powrót od Morza do domu). Kronika Pomorska. — Barbara Amrogowiczówna: „Czy to bajka była"? (nowelka morska). — J. Wasilewska: „Prawo morskie" (nowela morska). Jan Patocki: „Jak z żołnierza zrobił się król, a z króla pasterz?" (baśń kaszubska). — Kącik naszych czytelników. — Nasza skrzynka listowa. — Wacław Gańcza: „Baczność! — Polska idzie!" (powieść morska). — Spis współpracowników. — „Nieustający Konkurs". — Obrazków 31, stron 36.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego", „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" w Katowicach.

Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka** z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula w Królewskiej Hucie.**